

Sygn. akt V KK 8/23

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **Ł. B., Z. M., R. P.** ,
skazanych z art. 148 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 22 lutego 2023 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 302/21,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku
z dnia 8 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 16/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanych w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 8 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 16/20, **Ł. B., R. P. i Z. M.** zostali uznani za winnych tego, że:

I. w dniu 21 maja 2019 r. w J., powiat [...], działając wspólnie i w porozumieniu, według uzgodnionego podziału ról, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia **B. P.**, w ten sposób że **R. P.** nakłonił **Z. M.** do znalezienia i nakłonienia innej osoby do spowodowania śmierci jego żony, wręczył **Z. M.** 25000 zł za wykonanie zlecenia oraz ustalił z nim dokonanie zapłaty, nieustalonej kwoty

wskazanemu przez Z. M. wykonawcy zlecenia oraz przekazał w dniu zdarzenia Z. M. informację, że dzieci udały się do szkoły, zaś żona pozostała sama w miejscu zamieszkania, jak i ustawił na podwórzu ciągnik z naczepą w sposób znacznie ograniczający widoczność terenu posesji od strony furtki i drogi, zaś Z. M. nakłonił Ł. B. do pozbawienia życia B. P., w zamian za nieustaloną co do wysokości zapłatę, przekazał Ł. B. w dniu zdarzenia informację pochodzącą od R. P., że w miejscu zamieszkania nie ma dzieci, które udały się do szkoły i pozostała w nim sama B. P., doprowadzili do udania się Ł. B. w dniu 21 maja 2019 r., w godzinach porannych do domu B. P., który po wejściu do mieszkania poprzez zadawanie uderzeń pięścią w okolice głowy i twarzy spowodował u kobiety wylew krwawy w okolicy prawego oczodołu, ranę tłuczoną grzbietu nosa ze złamaniem kości nosa, otarcie naskórka na nosie i twarzy po stronie lewej oraz wylewy krwawe w błonie śluzowej ust z pęknięciem wędzidełka górnej wargi i złamaniem koron trzech zębów żuchwy po stronie lewej, wylew krwawy w tkance podskórnej powłok głowy w okolicy potylicznej po stronie lewej oraz w bocznej prawej okolicy głowy i w prawym mięśniu skroniowym ze śladowym, bardzo małym, krwakiem podtwardówkowym na sklepieniu obu półkul mózgu, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas powyżej 7 dni, a następnie wskutek uciskania rękoma narządów szyi spowodował niewielkie otarcia naskórka w powłokach przedniej powierzchni szyi oraz zlewające się wybroczyny śródskórne, z obfitymi wylewami krwawymi w mięśniach szyi i w mięśniach przedkręgosłupowych dolnej części odcinka szyjnego kręgosłupa, ze złamaniem obu rogów chrząstki tarczowatej krtań, wylewami krwawymi w błonie śluzowej i w mięśniach języka oraz licznymi wybroczynami i wylewami krwawymi w błonie śluzowej krtań, nadmierne upowietrznienie płuc o cechach ostrego ich rozdęcia, wybroczyny podspojówkowe, co skutkowało jej zgonem wskutek gwałtownego w mechanizmie zadławienia, tj. popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k., za którą wymierzono im następujące kary:

- Ł. B. - 25 lat pozbawienia wolności,
- R. P. - 15 lat pozbawienia wolności,
- Z. M. - 13 lat pozbawienia wolności.

Ponadto, Sąd *meriti*, na zasadzie art. 46 § 1 k.k. orzekł solidarnie od oskarżonych Ł. B., R. P. i Z. M. na rzecz małoletnich: M. P., A. P., E. P., J. P., W. P. oraz

pokrzywdzonej J. P. po 100000 zł dla każdego z pokrzywdzonych tytułem zadośćuczynień za doznaną krzywdę.

Tym samym wyrokiem Ł. B. został uznany za winnego tego, że:

II. w dniu 21 maja 2019 r. w nieustalonym miejscu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, w celu użycia za autentyczne, dokonał podrobienia dokumentów w postaci:

- umowy kupna sprzedaży samochodu V. o numerze rejestracyjnym [...] z dnia 10 lipca 2018 r., zawartej pomiędzy A. B. i W. S., poprzez wypełnienie druku umowy i podrobienie podpisów A. B. i W. S.,
- oświadczenia o sprzedaży samochodu V. z dnia 21 maja 2019 r. przez A. B., poprzez wypełnienie druku oświadczenia i podrobienie podpisu A. B.,
- upoważnienia z dnia 11 października 2018 r. do odbioru karty pojazdu V. udzielonego bratu Ł. B. przez A. B., poprzez nakreślenie upoważnienia i podrobienie podpisu A. B.,

które następnie tego samego dnia przedłożył jako oryginalne w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w L.,

tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

III. w dniu 28 czerwca 2019 r. w P. i Ł., wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość nowych substancji psychoaktywnych w postaci 224,21 gramów 4-CEC (4-chloroetkatynon) i 652,59 gramów NEP (N-etylionorpententedronu) oraz posiadał 7,20 gramów substancji psychotropowej w postaci XEX-EN-u (N-etyloheksedron) oraz nowej substancji psychoaktywnej 4-Cl-a-PVP, tj. popełnienia przestępstwa z art. 62b ust 2 i art. 62 ust 1 i art. 62 b ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 852, ze zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to z mocy art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 85 § 1 k.k. i art. 88 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzekł w stosunku do oskarżonego Ł. B. karę 25 lat pozbawienia wolności jako karę łączną, na podstawie art. 77 § 2 k.k.

wskazując, że oskarżony ten może skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu 22 lat kary pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych oraz prokuratora, w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść wszystkich oskarżonych.

Obrońcy R. P. – podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść wyroku (art. 410 k.p.k.; art. 7 k.p.k.; art. 393 § 1 k.p.k. *in fine* w zw. z art. 410 k.p.k.), naruszenia prawa materialnego (art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.) – wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie tego oskarżonego, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i o ustalenie, że R. P. podżegał ustaloną osobę w celu dalszego podżegania innej osoby do popełnienia czynu z art. 190 k.k. na szkodę B. P., ewentualnie uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca Ł. B. – podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (art. 7, art. 410 k.p.k.; art. 182 § 1 k.p.k. art. 7 k.p.k. (przy braku uwzględnienia istniejących wątpliwości na korzyść oskarżonego wbrew dyrektywie z art. 5 § 2 k.p.k., a także dyrektywy UE Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym), obrazy prawa materialnego (art. 77 § 2 k.k. w zw. z art. 3 k.k.) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść oraz – z ostrożności procesowej – zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności – wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt I wyroku z art. 148 § 1 k.k. na art. 155 k.k. i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary w postaci 4 lat pozbawienia wolności, a następnie kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz uchylenie rozstrzygnięcia na mocy art. 77 § 2 k.k. wobec oskarżonego Ł. B., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji bądź o wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary.

Obrońca Z. M. – podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, będący

konsekwencją naruszenia przepisów postępowania tj. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, obrazy ww. przepisów postępowania oraz art. 167 k.p.k. mającej wpływ na wynik postępowania, a także formułując zarzut rażącej niewspółmierności kary – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator – podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kar orzeczonych wobec oskarżonych – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie za zbrodnię zabójstwa wszystkim oskarżonym kary dożywotniego pozbawienia wolności i wymierzenie oskarżonemu Ł., B. kary łącznej w wysokości dożywotniego pozbawienia wolności, a ponadto wskazanie, że oskarżeni Ł. B. i R. P. mogą skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu 35 lat pozbawienia wolności, a oskarżony Z. M. po odbyciu 30 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia w G. z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 302/21, zmieniał zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie I sentencji wyroku Sądu *meriti* z opisu czynu wyeliminował ustalenie: „oraz ustalił z nim dokonanie zapłaty, nieustalonej kwoty wskazanemu przez Z. M. wykonawcy zlecenia”,
2. w miejsce wymierzonej oskarżonemu R. P. kary 15 lat pozbawienia wolności, wymierzył karę 25 lat pozbawienia wolności,
3. w miejsce wymierzonej oskarżonemu Z. M. kary 13 lat pozbawienia wolności, wymierzył karę 25 lat pozbawienia wolności.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasacje wnieśli obrońcy wszystkich skazanych.

Obrońca Z. M. – adw. M. K. podniósł następujące zarzuty:

- I. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, tj. art. 4, art. 5 § 2, art. 172 i art. 410 k.p.k. przez wybiórczą analizę wyjaśnień skazanego K. B. oraz niepodjęcie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku próby wyjaśnienia uznania za wiarygodne jedynie części wyjaśnień i odmowy wiarygodności pozostałej części co do przebiegu zdarzenia, a w szczególności konsekwentnego wskazywania na cel jego wizyty w domu B. i R. P.;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej i akceptację dowolnej, nierzetelnej i wybiórczej oceny dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, tj.:

a) uznanie, że wina skazanego Z. M. w aspekcie popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. nie budzi wątpliwości, podczas gdy wyjaśnienia wszystkich skazanych, w tym przede wszystkim wyjaśnienia skazanego Ł. B. złożone w dniu 29 czerwca 2019 r. wskazują, iż porozumienie zawarte przez skazanych obejmowało jedynie rozmowę i nastraszenie pokrzywdzonej, a brak jest bezpośrednich dowodów przeciwnych tej tezie, a tym samym Z. M. nie może odpowiadać w ramach ustalonego współsprawstwa za eksces (zabójstwo) dokonany przez innego skazanego, zaś odmienna ocena oparta została jedynie na dowodach poszlakowych, nie stanowiących jednak nierozzerwalnego łańcucha oraz mogących przedstawiać również odmienną od przyjętej wersję zdarzeń;

b) uznanie, że otrzymanie przez Ł. B. informacji od Z. M. przekazanej temu drugiemu przez R. P., iż pokrzywdzona przebywa sama w domu i że dzieci udały się do szkoły dowodzi zamiarowi zabójstwa B. P., mającego towarzyszyć zarówno Ł. B., jak i Z. M. i R. P., podczas gdy domniemanie to jest nadużyciem, niepopartym żadnym innym dowodem oprócz dowodów poszlakowych, nie stanowiących jednak nierozzerwalnego łańcucha oraz mogących przedstawiać również odmienną od przyjętej wersję zdarzeń;

c) uznanie, że ustawienie ciągnika z naczepą w sposób zasłaniający w pewnej części drzwi wejściowych do domu pokrzywdzonej było zaplanowanym elementem działania współsprawców podczas gdy ustawienie ciągnika było wynikiem chęci naprawy psującego się koła, co potwierdzają zebrane w sprawie dowody, a tym samym domniemanie to jest nadużyciem, niepopartym żadnym innym dowodem oprócz dowodów poszlakowych, nie stanowiących jednak nierozzerwalnego łańcucha oraz mogących przedstawiać również odmienną od przyjętej wersję zdarzeń;

d) uznanie, że przeprowadzenie przez osobę trzecią z pokrzywdzoną rozmowy na temat metod wychowawczych względem małoletnich dzieci nie miało dla

skazanego R. P. żadnego znaczenia, podczas gdy konflikt między pokrzywdzoną a mężem, w tym również na tle opieki nad dziećmi uzasadniał podjęcie decyzji o działaniu mającym polegać na przeprowadzeniu z B. P. rozmowy dyscyplinującej, a tym samym naruszenie zasady prawidłowego i logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego;

e) uznanie, że przekazane skazanemu Z. M. przez R. P. środków pieniężnych w kwocie 25000 zł stanowiło wynagrodzenie za pomoc w zorganizowaniu zabójstwa pokrzywdzonej, podczas gdy środki te stanowiły pożyczkę udzieloną na zakup autolawety, co potwierdza związek czasowy pomiędzy udzieleniem pożyczki a zakupem autolawety, a tym samym naruszenie zasady prawidłowego i logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego;

f) uznanie, że skazany Z. M. działał wspólnie i w porozumieniu, według uzgodnionego podziału ról, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia B. P., podczas gdy sposób zachowania skazanego Ł. B. polegający na podejmowaniu spontanicznych, niezaplanowanych, chaotycznych oraz „irracjonalnych” działań wskazuje, że między skazanymi nie mogło dojść do żadnego porozumienia w przedmiocie popełnienia przestępstwa zabójstwa pokrzywdzonej.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2022 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II AKa 302/21 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Drugi w obrońców Z. M. – adw. M. P. podniósł następujące zarzuty:

I. bezwzględną przyczynę odwoławczą – art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależytą obsadę sądu w składzie orzekającym wydającym zaskarżony wyrok tj. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2022 roku, gdyż w składzie orzekającym brała udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw tj. Sędzia Sądu Apelacyjnego L. M. co doprowadziło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw

Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

II. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. art. 438 pkt 2 k.p.k. tj. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na jego niekorzyść, prowadzących do błędów w ustaleniach faktycznych przywoływanych w apelacji;

2. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nie rozpoznaniu w ogóle istoty zarzutów podniesionych w apelacji, albowiem Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się do przedmiotu rozpoznania stosowanie do wymagań określonych dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k., co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie nie dostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji, czego skutkiem było nie podzielenie przez Sąd II instancji zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego z orzeczenia Sądu Okręgowego w Słupsku;

3. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego Z. M. wątpliwości, których nie da się usunąć, tj. w szczególności: treści rozmów telefonicznych pomiędzy współoskarżonymi, treści porozumienia pomiędzy współoskarżonymi;

4. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 457 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez faktyczne nie

sporządzenie merytorycznego uzasadnienia wyroku przez Sąd odwoławczy, albowiem wprowadzenie przez ustawodawcę regulacji obligującej Sąd do związłego sporządzania uzasadnienia orzeczenia na urzędowym formularzu nie zwalania Sądu odwoławczego od sporządzenia merytorycznego uzasadnienia w sprawie gdzie niezbędne przecież pozostaje w obecnym stanie prawnym odniesienie się do przedmiotu i treści środka zaskarżenia, podczas gdy uzasadnienie sporządzone w sprawie w zasadzie nie zawiera merytorycznej treści i przez to de facto uniemożliwiona jest jego kontrolę odwoławczą na etapie kasacyjnym, co więcej uzasadnienie nie odpowiada standardom wyznaczonym przez w/w przepisy prawa w sytuacji, w której sąd odwoławczy tak radykalnie zmienia wymiar kary w zakresie skazanego Z. M.;

5. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, sprzecznej ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, wybiórczej, bezkrytycznej i jednoznacznie ukierunkowanej na poniesienie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego Z. M. analizie zgromadzonych dowodów i w konsekwencji błędnym przyjęciu, że oskarżony Z. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu;

6. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającego na tym, że Sąd odwoławczy w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz nie ustosunkował się do nich w stopniu wystarczającym, która to obraza przepisów prawa procesowego skutkowałą wydaniem niesprawiedliwego orzeczenia opartego na błędnych ustaleniach faktycznych, jakoby oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem spowodowania śmierci;

7. rażąco naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. rażąco niewspółmierność kary w związku z rażącym naruszeniem przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 7 k.p.k., art 410 k.p.k. art. 457 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegającą na orzeczeniu kary 25 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy prawidłowa ocena okoliczności wpływających na jej wymiar, w szczególności postawa skazanego Z. M. przed popełnieniem zarzucanego mu przestępstwa, a więc pozytywna opinia środowiskowa, ustabilizowany tryb życia, brak uprzedniej karalności w momencie podejmowania zarzucanych mu czynów, a także brak objęcia rzekomym porozumieniem sposobu dokonania przez L. B. zabójstwa oraz faktyczna rola jaką miał spełniać skazany w tym przestępstwie wskazuje, że orzeczona kara, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku jest karą rażąco surową przy jednoczesnym braku właściwego uzasadnienia stanowiska Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w tym zakresie o czym szerzej w zarzucie nr [...].

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

Trzeci obrońca Z. M. – adw. K. O. podniósł zarzut rażącej, mającej istotny wpływ na treść orzeczenia obrazu przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez dokonanie pobieżnej i efekcie wadliwej kontroli odwoławczej polegającej na dowolnej ocenie dowodów skutkującej przypisaniu oskarżonemu Z. M. sprawstwa czynu i wymierzenie surowej kary przekraczającej stopień winy, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiały dowodowego, uwzględniająca całokształt okoliczności sprawy prowadzić winna do wniosku, iż brak jest jednoznacznych dowodów, które pozwoliłyby na przełamanie zasady domniemania niewinności i ustalenia sprawstwa skazanego w zakresie przypisywanego mu zachowania objętego aktem oskarżenia.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Obrońca R. P. – adw. J. D. podniósł zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

I. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 marca 1966 r. polegające na nienależytej obsadzie sądu II instancji orzekającego w niniejszej sprawie i udział w rozpoznaniu sprawy w roli sędziego referenta oraz w wydaniu orzeczenia, nieuprawnionego Sędziego, tj. Sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku L. M. przedstawionego Prezydentowi RP uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia 8 listopada 2019 r. do pełnienia stanowiska sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i powołanego przez Prezydenta RP na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku postanowieniem z dnia 4 maja 2020 r., podczas gdy jego powołanie na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku odbyło się przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), który to organ nie posiada wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej, zaś z uwagi na zaistnienie wątpliwości dotyczących uwarunkowań instytucjonalno – ustrojowych, w których nastąpiło powołanie L. M. do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, istnieją jednocześnie poważne wątpliwości w zakresie realizacji przez niego standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w wyniku czego w wydaniu zaskarżonego orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona, a orzekający w niniejszej sprawie sąd był nienależycie obsadzony, co stanowi naruszenie prawa do rzetelnego procesu, a tym samym stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.;

II. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą polegającą na niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie sformułowanego w apelacjach obrońców skazanego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. odnoszącego się do dokonania oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadzie

obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i w konsekwencji bezpodstawne uznanie, iż R. P., Z. M. i Ł. B. łączyło porozumienie zorientowane na pozbawienie życia B. P., w sytuacji gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż:

a) w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu, który wskazywałby na istnienie pomiędzy skazanymi porozumienia w zakresie spowodowania śmierci B. P., zaś ze zgodnych w tym zakresie wyjaśnień skazanych wynika jednoznacznie, iż zamiarem swym obejmowali oni wyłącznie przeprowadzenie z B.P. rozmowy dyscyplinującej wobec jej nieprawidłowego zachowania względem dzieci, którą przeprowadzić miała osoba trzecia, z uwagi na niepowodzenie wcześniej podejmowanych prób przez R. P., przy czym wiarygodność ww. twierdzeń skazanych nie została podważona żadnym dowodem przeciwnym;

b) zarówno zgromadzony materiał dowodowy, jak i okoliczności sprawy przeczą istnieniu z góry ustalonego przez skazanych planu, w efekcie którego miałyby dojść do pozbawienia życia B. P., a to m.in. z uwagi na:

i. brak uprzedniego przygotowania narzędzia zbrodni przez Ł. B., który spowodował śmierć B. P. w wyniku zadawania jej uderzeń pięścią w okolice głowy i twarzy, a następnie doprowadzenia do jej uduszenia gwałtownego w mechanizmie zadławienia, które wymagały od niego nie tylko zaangażowania dużej siły, ale również były działaniami rozciągniętymi w czasie,

ii. brak znajomości przez Ł. B. topografii domu zamieszkiwanego przez rodzinę P., przejawiający się niewykorzystaniem przez niego drugich drzwi wejściowych usytuowanych w bocznej części domu, które są niewidoczne zarówno z ulicy, jak i dla sąsiadów,

iii. nieusunięcie śladów krwi przez Ł. B. oraz odcisków jego obuwia z miejsca zdarzenia, a jedynie podjęcie pośpiesznej, pobieżnej i nieudolnej próby uprzątnięcia miejsca zdarzenia, przy jednoczesnym pozostawieniu w tym miejscu przedmiotów użytych do zatarcia śladów,

iv. brak planu dotyczącego pozbycia się zwłok B. P., które pozostawione zostały przez Ł. B. w miejscowości P., około 4 km od miejsca zamieszkania B. P., w

zaroślach 7 m od drogi i 500 m od najbliższych zabudowań, co jednoznacznie wskazuje, iż miejsce to było przypadkowe, a nie przemyślane i wcześniej ustalone, v. brak planu dotyczącego pozbycia się pojazdu, którym przewiezione zostały zwłoki B. P., przy jednoczesnym wykorzystaniu do tego celu samochodu należącego do brata Ł. B., który przebywał w tym czasie w zakładzie karnym, co pozwoliło na szybkie powiązanie osoby Ł. B. z popełnionym przestępstwem, vi. brak znajomości przez Ł. B. terminarza zdarzeń zaplanowanych w gospodarstwie na dzień zdarzenia - w dniu tym w gospodarstwie pojawiły się osoby, które mogły ujawnić zarówno jego obecność na miejscu zdarzenia, jak i fakt zabójstwa B. P., tj. listonosz R. S., który pojawił się w domu P. około godz. 13:00, jak i kontrahent R. P. R. B., który około godz. 11:00 odbierał z posesji skazanego sianokiszonkę;

c) zgromadzony materiał dowodowy oraz okoliczności sprawy wskazują, iż Ł. B. dokonał zabójstwa B. P. w zamiarze nagłym, nie zaś z góry ustalonym, o czym świadczy nie tylko sposób popełnienia przestępstwa, ale też towarzyszące mu okoliczności wskazujące na brak istnienia ustalonego planu pozbawienia B. P. życia, a przede wszystkim treść jego wyjaśnień, których prawdziwość nie została podważona żadnym dowodem przeciwnym, a która koresponduje z:

i. treścią opinii sądowo-psychologicznej sporządzonej przez biegłą E. W., z której wynika, iż sfera emocjonalna Ł. B. cechuje się dużą chwiejnością, niestabilnością, wysoką reaktywnością i impulsywnością, a nadto rozpoznano u niego zaburzoną osobowość typu *borderline*, która utrudnia mu zastosowanie zachowań adaptacyjnych, natomiast jego nieprawidłowe i zaburzone postawy i zachowania dotyczą wielu zakresów postępowania: uczuciowości, pobudliwości, kontroli popędów, sposobów postrzegania, myślenia, stylu, związków z innymi ludźmi (k. 4534-4540);

ii. treścią opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej przez biegłych psychiatrów A. O. i A. Ś., wskazującą, iż funkcjonowanie Ł. B. — w tym także w czasie czynu — było zdeterminowane cechami jego zaburzonej osobowości, a upośledzona kontrola impulsów, słaba kontrola emocji, niska zdolność do tolerowania frustracji, przy jednoczesnym stosowaniu substancji w postaci sterydów anabolicznych nasilających tendencję do reagowania impulsywnego i agresywnego, skutkowały

zachowaniami o charakterze gwałtownym, nieprzewidywalnym, często agresywnym (k. 5514-5516), co jednoznacznie przeczy ustaleniom Sądu *meriti*, zaakceptowanym w pełni przez Sąd *ad quem*, jakoby zachowanie Ł.B. w dniu zdarzenia było zaplanowane i podjęte ze z góry powziętym zamiarem;

d) przekazana przez R. P. Z. M. kwota 25000 zł, wbrew twierdzeniom Sądów obu instancji, nie stanowiła zapłaty za pośrednictwo w znalezieniu osoby, która miała pozbawić życia B. P., a pożyczkę na zakup lawety przez Z. M., co potwierdzają nie tylko wyjaśnienia skazanych, ale także szereg innych dowodów, w tym: umowa sprzedaży samochodu marki C. o nr rej [...] z dnia 19 maja 2019 r., zeznania świadka N. S. , zeznania świadka A. B. oraz umowa najmu samochodu z dnia 18 maja 2019 r. pomiędzy A. B. a Z. M., na podstawie których Sąd *meriti* prawidłowo ustalił, iż z soboty na niedzielę, tj. z 18 na 19 maja 2019 r. Z. M. udał się ze swoją partnerką N. S. do miejscowości R. w celu zakupu auto-lawety C., gdzie pojechał wypożyczoną od A. B. przyczepą do przewozu pojazdów, po czym w dniu 19 maja 2021 r. dokonał planowanego zakupu za pieniądze uzyskane uprzednio od R. P., co jednoznacznie świadczy o tym, iż przekazana Z. M. przez R. P. kwota pieniężna przybrała formę pożyczki przeznaczonej na zakup lawety i została wykorzystana zgodnie z jej przeznaczeniem jeszcze przed zdarzeniem objętym niniejszym postępowaniem;

e) ustalenia Sądu I instancji, podzielone przez Sąd II instancji, w zakresie treści rozmowy telefonicznej pomiędzy R. P. a Z. M. w dniu 21 maja 2019 r. o godzinie 7:42, podczas której to R. P. miał rzekomo przekazać Z. M. informację, iż B. P. została sama w domu, oparte zostały, zgodnie z twierdzeniem Sądu *meriti*, na treści opinii informatycznej, rejestru połączeń, notatki urzędowej Policji oraz częściowo wyjaśnień skazanych, jednak dostrzec należy, że żaden z tych dowodów nie pozwala na ustalenie konkretnej treści przedmiotowej rozmowy, a wyłącznie faktu jej odbycia, zaś z wyjaśnień R. P. wynika, iż rozmowa ta dotyczyła planowanego spotkania w sprawie zamówienia opon do samochodu skazanego;

f) wbrew twierdzeniom Sądów obu instancji ustawienie ciągnika z naczepą w dniu 21 maja 2019 r. nie było spowodowane podjęciem przez R. P. działań celem zasłonięcia wejścia do domu w J., lecz wynikało z zaplanowanych wcześniej czynności konserwacyjnych ciągnika z naczepą, co wynika z treści zeznań świadka

A. G., który podczas przesłuchania w dniu 22 maja 2019 r. wskazał, iż: „ja powiedziałem, aby szef zaparkował ciągnik z przyczepą koło warsztatu koło domu, bo tam znajduje się w ziemi lej, a ja chciałem wymienić elementy podbieracza w przyczepie. A tam była taka możliwość, aby położyć się pod przyczepą bez lewara. Ciągnik tam został postawiony, ponieważ koło drzwi do domu jest także warsztat po drugiej stronie. Ten ciągnik nie został tam zaparkowany, aby zasłonić widok od ulicy” (k. 101), przy czym Sąd *meriti* nieprawidłowo uznał, że zeznania te zasługują na jedynie częściowe uwzględnienie z uwagi na fakt, że zgromadzony materiał dowodowy przeczy twierdzeniom świadka, jakoby tył naczepy znajdował się przy samym warsztacie, aby wykonać naprawy w przyczepie” (s. 60 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji), a nadto świadek, jako pracownik R. P., usiłował zeznawać na jego korzyść, albowiem świadek jednoznacznie wskazywał, że usytuowanie ciągnika przed przeprowadzeniem prac konserwacyjnych uzależnione było nie tylko od odległości od warsztatu, ale przede wszystkim od istniejącego w ziemi leja, który ułatwiał dostęp do naczepy, a nadto świadek nie miał żadnego interesu w składaniu zeznań korzystnych dla R. P., zaś dokonanie prawidłowej oceny zeznań A. G. i poczynienie na ich podstawie odpowiednich ustaleń, powinno skutkować uznaniem, iż przyczyna nietypowego ustawienia ciągnika z naczepą w dniu 21 maja 2019 r. nie była związana z rzekomo planowanym na ten dzień pozbawieniem życia B. P.;

g) wbrew twierdzeniom Sądów obu instancji wyjazd R. P. wraz z A. G. do miejscowości R. celem oglądania maszyn rolniczych nie odbył się z powodu konieczności zapewnienia sobie *alibi* na czas zabójstwa B. P., ale był wcześniej zaplanowany przez skazanego, o czym jednoznacznie świadczą zeznania A. G. który w toku przesłuchania w dniu 21 maja 2019 r. wskazał: „Od kilku dni planowaliśmy, że pojedziemy za G. obejrzeć maszyny rolnicze do prowadzonej przez niego działalności (...). Ogółem na ten wyjazd szykowaliśmy się od 2 tygodni, jednak zawsze mieliśmy dużo pracy” (k. 33 *verte*), zaś twierdzenia Sądu *meriti*, iż skazany nie posiadał biznesowego powodu tego wyjazdu, gdyż „dokonywane ruchy majątkowe dowodzą, że nie zamierzał kupować żadnej maszyny w najbliższym czasie, gdyż cały sprzęt rolniczy sprzedął i spółka z o. o. A. nie posiadała na stanie maszyn” (str. 33 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji), są błędne, a to dlatego, iż wyzbycie się przez R. P. maszyn rolniczych ze spółki A. sp. z o.o. na rzecz A. nie

było związane z wolą zakończenia prowadzenia działalności rolniczej, a zabezpieczenia finansowego przed ewentualnymi działaniami żony, która już uprzednio podjęła próbę przywłaszczenia pieniędzy ze spółki A. sp. z o.o., albowiem maszyny te zostały następnie sprzedane spółce M., która została zarejestrowana przez R. P. w celu dalszego prowadzenia działalności rolniczej;

h) udziale R. P. w porozumieniu nakierowanym na pozbawienie życia jego żony oraz jego wiedzy co do momentu jej śmierci przeczy zachowanie R. P. w dniu zdarzenia, tj. 21 maja 2019 r., zarówno podczas podróży do R. odbytej z A. G., w trakcie której, jak wynika z zeznań A. G., skazany uśmiechał się i nie był w żaden sposób wzburzony czy poddenerwowany (k. 33 verte\ jak i po ujawnieniu w domu śladów krwi oraz braku obecności żony, a także w trakcie rozmowy telefonicznej z numerem alarmowym, podczas której skazany zgłosił zaginięcie swojej żony, kiedy to skazany był przestraszony, zdezorientowany i zrozpaczony, a jego emocje zostały dostrzeżone przez dyspozytora, który po skontaktowaniu się z policją zrelacjonował nie tylko samo zgłoszenie, ale i stan emocjonalny zgłaszającego, przy czym z opinii psychologicznej dotyczącej skazanego wynika, iż jego rozwój intelektualny nie nosi znamion upośledzenia, lokuje się powyżej inteligencji przeciętnej, skazany zna normy etyczno-moralne i zasady współżycia społecznego, a jego osobowość jest zwarta, bez cech istotnych zaburzeń, potrafi na ogół pełnić funkcje regulacyjne (k. 8322-8330), zatem nie sposób przyjąć, aby prawidłowo intelektualnie i emocjonalnie funkcjonująca osoba była w stanie przez cały dzień zachować całkowity spokój, pomimo posiadania wiedzy, iż w dniu tym dojdzie do zabójstwa członka jej rodziny, a następnie symulować niezwykle silne emocje, przejawiające się również płaczem oraz chaosem wypowiedzi po zastaniu pustego domu i śladów krwi na miejscu zdarzenia, co prowadzi do wniosku, iż R. P. nie miał wiedzy, że Ł. B. pozbawił życia jego żonę, a jego reakcja na jej zaginięcie w dniu 21 maja 2019 r. była spontaniczna i szczerą; co skutkowało przeniknięciem do postępowania odwoławczego uchybień zaistniałych na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym i przyjęciem przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń Sądu *meriti* dokonanych z naruszeniem art. 7 k.p.k., a w konsekwencji bezpodstawnym uznaniem, iż R. P. działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. M. i Ł. B., według uzgodnionego podziału ról, dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

na szkodę B. P., w sytuacji gdy pomiędzy nim a Z. M. i Ł. B. nie istniało porozumienie zorientowane na spowodowanie śmierci jego żony, a wyłącznie obejmujące przeprowadzenie z B. P. rozmowy w związku z jej nieprawidłowym zachowaniem wobec dzieci, zaś dokonanie jej zabójstwa przez Ł. B. stanowiło eksces nieobjęty porozumieniem, który zgodnie z treścią art. 20 k.k. może jedynie stanowić podstawę odpowiedzialności bezpośredniego wykonawcy, z uwagi na odpowiadanie przez każdego ze współdziałających w granicach własnej umyślności lub nieumyślności;

III. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą polegającą na niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie sformułowanego w apelacji obrońcy skazanego zarzutu obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie przypisanie R. P. odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa zabójstwa w warunkach współsprawstwa dopełniającego, w sytuacji gdy warunkiem przypisania danej osobie odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa w formie współsprawstwa jest - przy braku samodzielnej realizacji znamion typu czynu zabronionego — realizowanie przestępczego przedsięwzięcia z wolą sprawczą (*cum animo auctoris*) poprzez podjęcie działań stanowiących istotny wkład w realizację przestępstwa (tzw. współsprawstwo dopełniające), przy czym istotność tego wkładu sprowadza się do uznania, iż w razie odstąpienia takiej osoby czyn zabroniony w ogóle nie byłby popełniony albo byłby popełniony, ale w inny sposób, a więc rola takiego współsprawcy musi być bardzo znacząca dla powodzenia całego przestępczego przedsięwzięcia, a nawet warunkująca jego skuteczność, zaś ustalone przez Sąd zachowanie R. P., które miało rzekomo polegać na nietypowym ustawieniu ciągnika z naczepą, tak aby ograniczał on widoczność drzwi wejściowych do domu położonego w J. oraz poinformowaniu skazanego Z. M., iż B. P. pozostała sama w domu, nie może zostać ocenione jako „istotny wkład” w realizację przestępstwa, którego stwierdzenie warunkuje możliwość przypisania sprawcy odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa w formie współsprawstwa dopełniającego, albowiem dane zachowania nie stanowiły przejawu koniecznego warunku podjęcia zachowania w sposób bezpośredni realizującego znamiona typu czynu

zabronionego, ani też nie były znaczące dla powodzenia przestępczego przedsięwzięcia, co skutkowało przeniknięciem do postępowania odwoławczego uchybienia zaistniałego na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym i utrzymaniem w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku i uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego R. P. – adw. P. R. podniósł zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, polegające na

I. nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego dotyczącego pominięcia w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku faktu, iż dom mieszkalny położony w J., będący miejscem, w którym ustalona osoba dokonała czynu zabójstwa B. P., zawierał drugie drzwi wejściowe, usytuowane w końcu korytarza przebiegającego przez całą bryłę budynku, pomimo tego, iż fakt istnienia drugich drzwi wynika z ustalonych dowodów i ma on znaczenie dla ustaleń sprawy (art. 433 §2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.);

II. nierozpoznanie i nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego przy ocenie przez Sąd *a quo* dowodu z wyjaśnień R. P., w sytuacji, w której:

a) zarzutowi obrony na temat sposobu ustalenia przez Sąd Okręgowy porozumienia zorientowanego na spowodowanie śmierci B. P., co nie wynika z żadnego z dowodów przywołanych na rzecz tego ustalenia, nie został przeciwstawiony żaden

kontrargument (nierozpoznanie zarzutu apelacyjnego, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

b) zarzutowi obrony na temat sposobu ustalenia przez Sąd Okręgowy przebiegu tragicznego zdarzenia z dnia 21 maja 2019, co nie wynika z żadnego z dowodów przywołanych na rzecz tego ustalenia, nie został przeciwstawiony żaden kontrargument (nierozpoznanie zarzutu, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

c) zarzutowi obrony na temat sposobu ustalenia przez Sąd Okręgowy treści rozmowy telefonicznej pomiędzy R. P. a Z. M. w dniu 21 maja 2019, o godzinie 7:42, co nie wynika z żadnego z dowodów przywołanych na rzecz tego ustalenia, przeciwstawiono rozumowanie dotknięte błędem logicznym (nienależyte rozpoznanie zarzutu, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

d) zarzutowi obrony na temat zamiaru nagłego po stronie sprawcy zabójstwa B. P. przeciwstawiono kontrargument, z którego nie wynika ani zamiar nagły ani jego prakseologiczne przeciwieństwo (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

e) zarzutowi obrony na temat wzorca zachowania R. P. świadczącego, iż krytycznego dnia nie wiedział on o śmierci żony, przeciwstawiono rozumowanie dotknięte błędem logicznym, przy jednoczesnym zaniechaniu powiązania badanego wzorca z portretem psychologicznym R. P. wynikającym z opinii dopuszczonej *ex officio* w II instancji (nienależyte rozpoznanie zarzutu w łączności z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego przy ocenie dowodu w postępowaniu odwoławczym, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 458 w zw. z art. 7 k.p.k.);

f) zarzutowi obrony na temat czynności prawnych R. P. w sprawie rodzinnej, prakseologicznie kolidujących z tezą o zamiarze zabójstwa, przeciwstawiono kontrargument, z którego nie wynika zamiar zabójstwa w ogóle (nienależyte rozpoznanie zarzutu, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

g) zarzutowi obrony na temat czynności prawnych R. P. zmierzających do ograniczenia B. P. możliwości szkodenia rodzinie w sferze majątkowej, które to czynności prakseologicznie kolidują z tezą o zamiarze zabójstwa, nie przeciwstawiono żadnego kontrargumentu (nienależyte rozpoznanie zarzutu, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

III. orzeczeniu na niekorzyść R. P. pomimo niezaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego na jego niekorzyść co do winy, poprzez poczynienie ustalenia, że Ł. B. nie wysłał ani nie inspirował wysłania do R. P. grypsu, w następstwie czego Sąd Apelacyjny niezasadnie nie uwzględnił zarzutu apelacyjnego obrony dotyczącego ujawnienia tego grypsu przez R. P. (art. 434 § 1 k.p.k.);

IV. nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazu prawa materialnego przypisania R. P. czynu zabójstwa w warunkach współsprawstwa dopełniającego w następstwie rozpoznania oskarżenia o ten czyn jako popełnionego w formie zjawiskowej nie znanej ustawie, pomimo, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego oraz dokonana przez Sąd Apelacyjny zmiana w opisie czynu nie wskazują, aby R. P. odegrał istotną rolę w dokonaniu czynu zabronionego pozwalającą na przypisanie mu współsprawstwa (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.).

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca R. P. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Trzeci z obrońców R. P. – adw. P. M. podniósł zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, polegającego na:

I. nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego dotyczącego pominięcia w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku faktu, iż dom mieszkalny położony w J., będący miejscem, w którym ustalona osoba dokonała czynu zabójstwa B. P., zawierał drugie drzwi wejściowe pomimo tego, iż fakt istnienia drugich drzwi wynika z ustalonych dowodów i ma on znaczenie dla ustaleń sprawy (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.).

II. nierozpoznaniu i nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego przy ocenie przez Sąd *a quo* dowodu z wyjaśnień R. P. w sytuacji, w której:

a) zarzutowi obrony na temat sposobu ustalenia przez Sąd Okręgowy porozumienia zorientowanego na spowodowanie śmierci B. P., co nie wynika z żadnego z

dowodów przywołanych na rzecz tego ustalenia, nie został przeciwstawiony żaden kontrargument (nierozpoznanie zarzutu apelacyjnego, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.);

b) zarzutowi obrony na temat dokonania przez sąd ustaleń faktycznych oraz oceny zgromadzonego materiału dowodowego bez rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, w szczególności po przez całkowite pominięcie bądź zinterpretowanie w sposób rażąco naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego tak istotnych okoliczności jak brak przygotowanego uprzednio narzędzia zbrodni, brak planu dotyczącego ukrycia zwłok, nieusunięcie śladów krwi oraz odcisków obuwi z miejsca przestępstwa, brak planu dotyczącego pozbycia się pojazdu służącego do wywiezienia zwłok z miejsca przestępstwa czy wreszcie użycie do dokonania przestępstwa pojazdu zarejestrowanego na brata oskarżonego Ł. B. przeciwstawiono lakoniczne stwierdzenie, iż „istotnie można – retrospektywnie oceniając przebieg zdarzeń – uznać, iż szczegółowego planu nie było (...) jednak brak szczegółowych ustaleń wcale nie determinuje braku porozumienia”. Powyższe stwierdzenie zostało poparte prostym powtórzeniem kwestionowanej przez obronę argumentacji Sądu Okręgowego (nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacyjnego, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.).

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego Ł. B. podniósł następujące zarzuty:

I. obrazę prawa materialnego tj. art. 77 § 2 k.k. poprzez utrzymanie w mocy zawartego w wyroku Sądu Okręgowego orzeczenia dotyczącego możliwości skorzystania przez skazanego Ł. B. z warunkowego zwolnienia dopiero po upływie 22 lat, czyli innego niż przewidzianego w art. 78 § 3 k.k. pomimo braku ustalenia niezbędnej dla ustanowienia powyższego ograniczenia warunku istnienia w sprawie „wypadku szczególnie uzasadnionego”;

II. obrazę przepisów postępowania tj. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przez Sąd Apelacyjny istotnych twierdzeń i wniosków opinii biegłych psychiatrów i psychologa dotyczących osoby skazanego, a w szczególności tego, iż ma osobowość typu

borderline, która charakteryzuje się niestabilnością nastrojów, negatywną oceną świata zewnętrznego oraz nadmierną impulsywnością - która to osobowość powinna mieć wpływ na ocenę jakiego czynu zabronionego rzeczywiście chciał się dopuścić oskarżony, stopnia winy oraz rozmiaru orzeczonej kary;

III.rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 92 i 410 k.p.k. (zgodnie z dyrektywą europejską opisaną w przypisie do tytułu Kodeksu postępowania karnego oraz z dyrektywą z art. 4 k.p.k.) w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na oparciu orzeczenia w przedmiotowej sprawie tylko na części materiału dowodowego - w tym na lakonicznym nie daniu wiary odnośnie wersji oskarżonego B. co do rodzaju porozumienia się oskarżonych i celu, w jakim do domu pokrzywdzonej udał się oskarżony i niedopuszczalnym wyprowadzeniu z tego tezy o tym, że jedynym możliwym porozumieniem oskarżonych było to dotyczące zabójstwa - co po pierwsze przeczy zasadom doświadczenia życiowego (przecież różne osoby „nasyłają” inne osoby celem zastraszenia, wymuszenia, zmuszenia do określonego zachowania - zachowania te stanowią nawet odrębne przestępstwa), a także nie rozważa innych scenariuszy zdarzeń - co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego skazania oskarżonego za czyn z art. 148 § 1 k.k.;

IV. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 7 k.p.k., art 410 k.p.k. i w nawiązaniu do wymagań art. 4 k.p.k., poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego (zarówno wyjaśnień i zeznań, jak i opinii) przez Sąd II instancji z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, bez uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego i w konsekwencji wywiedzenie przez Sąd odwoławczy (za Sądem I instancji) tezę, iż Ł. B. po wcześniejszym zaplanowaniu działania z pozostałymi oskarżonymi- udał się do B. P. w celu pozbawienia jej życia jedynie w oparciu o przyjęcie nielogiczności wyjaśnień oskarżonego - bez jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego tezę o zamiarze zabójstwa , w oparciu o niczym nie wyjaśnione, nieuzasadnione przeświadczenie o tym, że jedynym wytłumaczeniem było właśnie takie zachowanie oskarżonego - co stanowi ewidentne zaprzeczenie ciężarowi dowodu i domniemaniu niewinności;

V. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art. 60 § 3 k.k. - przy prawidłowym przyjęciu stanu faktycznego okazałoby się, że to wyjaśnienia oskarżonego B. umożliwiły przyjęcie porozumienia sprawców;

VI. naruszenie art. 438 pkt 4 k.p.k. i orzeczenia niewspółmiernie surowej kary w ramach przyjętej kwalifikacji czynu oraz bezzasadne przyjęcie zachodzenia szczególnie uzasadnionego wypadku zastosowania przepisu art. 77 § 2 k.k. - kara orzeczona przez Sąd I Instancji nie spełnia wymogów ustawowych z art. 3 k.k. oraz art. 53 § 1 i 2 k.k.

VII. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 148 § 1 k.k. poprzez uznanie, iż oskarżony dopuścił się czynu zabronionego opisanego w tymże przepisie, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż jego zachowanie wypełniło znamiona przestępstwa z art. 155 k.k.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Prokurator w odpowiedziach na kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacje są bezzasadne w stopniu oczywistym, co uprawniało do ich oddalenia na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Przekonanie o oczywistej bezzasadności kasacji wynika z analizy argumentacji przedstawionych w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia, stanowiąc samodzielną podstawę oddalenia kasacji na posiedzeniu, bez względu zarówno na wagę czynu przypisanego skazanym, ani też liczbę wniesionych kasacji, czy mnogość zarzutów w nich podniesionych.

W rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy jest wprawdzie o tyle szczególny, że brak jest w nim dowodów bezpośrednich, jednakże autorzy kasacji nie wykazali żadnych luk w dowodzie poszlakowym ani błędów w rozumowaniu sądu odwoławczego w zakresie oceny dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Jak wskazuje się w orzecznictwie: „w procesie poszlakowym łańcuch wiążących się ze sobą poszlak można uznać za zamknięty tylko wówczas, gdy każda z poszlak będąca ogniwem tego łańcucha ustalona została w sposób nie budzący wątpliwości i uniemożliwiający jakiekolwiek inne rozważania. O dowodzie z

poszlak jako pełnowartościowym dowodzie winy oskarżonego można mówić dopiero wówczas, gdy zespół (łańcuch) poszlak rozumianych jako udowodnione fakty uboczne, prowadzi pośrednio do stwierdzenia jednej tylko wersji zdarzenia (fakt główny), z której wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2022 r., V KK 155/22, LEX nr 3447084*).

Odnosząc się do kasacji wywiedzionej przez obrońców Z. M. należy stwierdzić, że wskazywany tam zarzut wadliwej kontroli instancyjnej w zakresie weryfikacji ustaleń faktycznych co do sprawstwa zabójstwa przez ww. skazanego opiera się jedynie na zaprezentowaniu własnej oceny dowodów i przez to ma jedynie charakter polemiczny nie zaś problemowy, tj. wykazujący konkretne uchybienia po stronie sądu odwoławczego, co dopiero mogłoby stanowić podstawę ewentualnego uwzględnienia kasacji. Obszerne rozważania Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nie pozostawiają wątpliwości co do wnikliwości przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Bez znaczenia pozostaje fakt, że pisemne motywy wyroku zostały sporządzone na formularzu, co wynika z obowiązującego art. 99a § 1 k.p.k., a zatem jest zasadą.

Skoro autorzy kasacji nie podważyli argumentacji Sądu II instancji, to tym bardziej nie ma potrzeby przytaczać *in extenso* argumentacji Sądu *ad quem*. Kwestionowanie stanowiska Sądu odwoławczego w zakresie zaaprobowania ustalonego przez Sąd pierwszej instancji celu udania się przez Ł. B. do domu rodziny P. jawi się jako niezasadne, stanowiąc li tylko wyraz polemiki ze stanowiskiem orzekających Sądów, które nie są dotknięte błędem dowolności i jako takie pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Wskazywanie jakoby poszczególne poszlaki nie miały dowodzić porozumienia przestępnego skazanych, którego celem było dokonanie zabójstwa B. P., jest już z gruntu chybione, jeśli zauważy się, że argumentacja obrońcy Z. M. nie uwzględnia całościowej wymowy dowodów pośrednich, lecz sprowadza się do kwestionowania znaczenia poszczególnych poszlak.

Odnosząc się do szczegółowych kwestii wskazanych przez obrońców Z. M. zauważyć należy, że Sąd odwoławczy miał podstawy do uznania za nieprawdziwą wersję zdarzenia jakoby Ł. B. miał przyjechać do pokrzywdzonej w celu jej

nastraszenia. Przed zdarzeniem, wobec toczącego się przed Sądem Rejonowym w Łęborku postępowania o ograniczenie władzy rodzicielskiej, pokrzywdzona zmieniła swoje nastawienie wobec dzieci - stała się łagodniejsza, mniej wymagająca, nie stosowała kar. Zasadnie Sąd odwoławczy uznał, że w momencie podjęcia rozmów R. P. ze Z. M. ze strony pokrzywdzonej nie występowało żadne zagrożenie wobec małoletnich dzieci, zaś nastraszenie jej przez nieznanego, dobrze zbudowanego mężczyznę mogłoby zaszkodzić R. P. w sprawie opiekuńczej. Nie można także nie zauważyć, że skazany Ł. B. nie miał zarówno właściwego doświadczenia życiowego związanego z opieką nad dzieckiem, jak i tym bardziej nie posiadał kwalifikacji z zakresu pedagogiki czy psychologii, które przyznawałyby mu kompetencję do przeprowadzenia rozmów nt. wychowywania małoletnich. Wersja podawana przez skazanego B. trafnie więc została uznana za naiwną, niedorzeczną, a wręcz absurdalną (s. 18-19 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*).

Rekonstrukcja przebiegu zdarzenia na podstawie dowodów przedmiotowych wykluczała wersję, jakoby skazany Ł. B. miał ją pozbawić życia, broniąc się przed pokrzywdzoną. Sąd odwoławczy wskazał na rodzaj obrażeń zadanych B. P. przez ww. skazanego oraz ślady krwi na korytarzu, a także zaakcentował znaczną dysproporcję w warunkach fizycznych pomiędzy ww. skazanym a pokrzywdzoną. Zasadnie wskazał też na zachowanie Ł. B. po śmierci pokrzywdzonej – umycie podłogi, zabranie ciała z domu i porzucenie go w przydrożnych krzakach, co potwierdzało to, że działanie skazanego było racjonalne i w pewnym zakresie zaplanowane.

Przyjęcie działania przez wszystkich skazanych z zamiarem zabójstwa było najzupełniej uprawnione, co w połączeniu z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym pozwoliło na ustalenie, że porozumienie pomiędzy skazanymi dotyczyło właśnie zabójstwa B. P., a nie tylko jej nastraszenia. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że Ł. B. po zdarzeniu wysłał do Z. M., za pośrednictwem komunikatora internetowego „M.”, wiadomość obrazkową w postaci kciuka skierowanego w górę, co trafnie uznano za symbol wykonania zadania – zabójstwa pokrzywdzonej. Oczywiście jest to, że gdyby celem wizyty Ł. B. u B. P. była jedynie rozmowa, to po jej śmierci skazany ten nie wysłałby takiej wiadomości do Z. M..

Niebezzasadnie zatem Sądy orzekające wskazały na wyjątkowe – wobec stałych nawyków R. P. – ustawienie ciągnika z przyczepą, które zasłaniało widok od strony drogi na obszar przed wejście do domu P. oraz samo wejście do tego budynku i fakt poinformowania przez R. P. Z. M., że pokrzywdzona przebywała sama z domu bez dzieci. W tym kontekście przekazanie przez R. P. Z. M. kwoty 25 000 złotych w gotówce, bez żadnego pokwitowania, na krótko przed datą zabójstwa B. P., podstawnie zostało uznane za zapłatę za znalezienie osoby, która miała tego dokonać. Sąd odwoławczy trafnie zauważył, że stałą praktyką R. P., w przypadku udzielania pożyczek, było zachowanie formy pisemnej, co czynił nawet wobec żony (s. 45 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*).

Za oczywiście bezzasadne - z uwagi na sama wadliwość konstrukcyjną - należy uznać, jednocześnie formułowane zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i wskazywanie na naruszenie zasady *in dubio pro reo*, do czego może dojść w sytuacji niekwestionowania oceny dowodów. Na koniec tej części rozważań, odnośnie do wadliwości rozpoznania zarzutu rażącej niewspółmierności kary, wskazać należy, że Sąd odwoławczy wnikliwie rozważył to zagadnienie na s. 66-69 uzasadnienia wyroku.

Jeśli chodzi o zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to Sąd Najwyższy podkreślał już niejednokrotnie, że: „zgodnie z powoływaną przez skarżącego uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020, OSNK 2020/2/7), w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych przyjęto, że: "nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności (podkr. - SN) w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1

Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności". W jej uzasadnieniu wskazano również m.in., że następcza kontrola spełnienia standardu bezstronności i niezawisłości sądu dokonywana jest w konkretnym postępowaniu i ma charakter kontroli sądu, nie zaś poszczególnego sędziego: jej przeprowadzenie nie rzutuje na możliwość udziału danego sędziego w składzie sądu przeprowadzającym inne postępowanie oraz nie może wiązać innego składu sądu. Nie może być tu zatem mowy o jakimkolwiek automatyzmie, lecz wymagana jest wnikliwa analiza osoby sędziego w kontekście postępowania nominacyjnego oraz jego postawy w toku postępowania. Jak bowiem wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2022 r., I KZP 13/21 (*LEX nr 3322328*): "nie jest wykluczone, że mimo powstania zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego uczestniczącego w składzie sądu ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie ukształtowanej procedurze postępowania przed KRS. Dotyczyć to może także osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji. Inną okolicznością świadczącą o dbałości sędziego o zachowanie zasad bezstronności i niezawisłości jest podjęcie starań o wyjaśnienie dotyczących go wątpliwości przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy, np. przez sygnalizację z art. 41 k.p.k." (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2022 r., I KK 68/22, LEX nr 3411244; zob. też: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022/6/22; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2022 r., II KO 98/22, LEX nr 3458393*).

Oczywiste jest zatem to, że same systemowe okoliczności powołania L. M. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nie mogą determinować stwierdzenia wadliwości składu orzekającego, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2

k.p.k. Zauważyć przy tym należy, że gdy chodzi o samą dotychczasową drogę zawodową tego sędziego, to nie stwarza ona żadnego ryzyka dla zachowania standardów prawa strony do rozpoznania sprawy przez niezawisły, bezstronny sąd, o czym przekonuje drobiazgowa analiza przedstawiona w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 października 2021 r., sygn. akt II AKa 154/21.

Odnosząc się zarzutów wadliwej kontroli instancyjnej sformułowanej przez obrońców R. P. wskazać należy, że także i te kasacje stanowią w istocie polemikę z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowaną przez Sąd odwoławczy.

Zupełnie dowolne jest twierdzenie obrońcy R. P., że brak było dowodów wskazujących na występowanie porozumienia co do zabójstwa pokrzywdzonej. Jak już wcześniej wskazano zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał wystarczające podstawy od przyjęcia jego istnienia, co szczegółowo zweryfikował Sąd odwoławczy, odnosząc się do zarzutów apelacji obrońcy Z. M. (s. 36-40 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*) i argumentacji z apelacji obrońcy R. P. (s. 46 i n. uzasadnienia wyroku). Wprawdzie rzeczywiście w świetle ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia, Sąd odwoławczy uznał, że brak było szczegółowego planu realizacji akcji przestępczej, co jednak trafnie zostało uznane za okoliczność, która nie podważała ustalenia istnienia samego porozumienia przestępczego, którego celem było zabójstwo B. P. i w tym kontekście gołosłowne jest twierdzenie o wystąpieniu zamiaru nagłego u Ł. B., a co potwierdzało zachowanie R. P. tj. zastawienie terenu posesji ciągnikiem z naczepą oraz sama komunikacja pomiędzy skazanymi w dniu 21 maja 2019 r., której treść częściowo potwierdzają wyjaśnienia Ł. B., przytoczone przez Sąd odwoławczy, z których wynika, że Z. M. miał się umówić z R. P. i dać znać Ł. B., kiedy pokrzywdzona będzie sama w domu, a tak się stało właśnie 21 maja rano, kiedy to Z. M. poinformował o tym fakcie Ł. B. (s. 56 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Fakt występowania drugich drzwi w domu rodziny P. nie miał doniosłego znaczenia wobec braku szczegółowego planu działania Ł. B. i wobec ustalenia, że łącznikiem pomiędzy Ł. B. a R. P., który miał wiedzę co do układu domu, był Z. M..

W kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie było także dowolne zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy ustalenia co do przekazanie

przez R. P. Z. M. kwoty 25 000 złotych za działania Z. M., o czym świadczy właśnie kontekst sytuacyjny tej czynności oraz jakkolwiek brak jej sformalizowania, co powinno nastąpić, gdyby była to pożyczka na zakup lawety, o czym była już wcześniej mowa.

Nie było też wadliwe zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy stanowiska sądu *meriti*, co do oceny zachowania R. P. w dniu 21 maja 2019 r. Niebezpodstawnie zostało ono uznane za celowe opuszczenie domu w dniu planowanej zbrodni, kiedy to był czas koszenia – jak wynika z zeznań A. G., który wprost zeznał, że R. P. poprzedniego dnia wysłał do niego sms o treści: „jutro do R. dla relaksu”. W miejscowości tej skazany z A. G. przebywał jedynie kilka minut i nie pytał o żaden konkretny sprzęt rolniczy. Kiedy zaś nauczycielka jego córki M. zadzwoniła do niego informując, że córka źle się czuje i może wracać ze szkoły autobusem, R. P. postanowił wrócić do domu. W kontekście dokonanej już wtedy zbrodni nie było dowolne uznanie, że powrót R. P. do domu był determinowany wiedzą o tym, że jego żona już nie żyje. W przeciwnym razie przecież córka mogłaby swobodnie wrócić do domu, gdzie zastałaby swoją matkę. Znamienne w tym zakresie są zeznania szwagra pokrzywdzonej A. Ć., który po powrocie R. P. do domu, kiedy jeszcze nie ujawniono zwłok poinformował tego skazanego, że podczas próby połączenia się z numerem użytkowanym przez B. P. słyszy długi sygnał, a zatem jej telefon był aktywny. W odpowiedzi usłyszał od R. P., że „B. już nie odbierze”. Co do tej konkretnej treści wypowiedzi skazanego świadek był pewien, podkreślając, że nigdy jej nie zapomni.

Uwadze Sądu odwoławczego nie umknęło także to, że rzeczywiście dom rodziny P. posiadał drugie drzwi. Okoliczność ta nie była jednak istotna dla sprawy, albowiem – jak już wspomniano – Ł. B. mógł nie mieć wiedzy na temat planu budynku a wobec jego wejścia głównymi drzwiami nietypowe ustawienie ciągnika z przyczepą przez r. P. było znaczące, o czym była już mowa wcześniej w kontekście kasacji obrońców Z. M.

Sąd odwoławczy prawidłowo zweryfikował stanowisko Sądu I instancji co do ustalenia zamiaru przemyślanego zabójstwa u Ł. B., czemu dał wyraz na s. 57 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Na podstawie zadanych pokrzywdzonej obrażeń, *modus operandi* sprawcy, który wskazywał na to, że dokonanie zabójstwa

zostało wcześniej – choć tylko w ogólnych ramach – zaplanowane, co korespondowało z ustaleniem istoty przestępnego porozumienia pomiędzy skazanymi.

Sąd odwoławczy przeanalizował również zachowanie R. P. w toku podejmowanych działań na drodze procesowej w sprawie opiekuńczej prowadzonej przed sądem Rejonowym w Łęborku, sygn. akt III Nsm 92/18. Sąd ten miał podstawy, by uznać, że wyrażona w tym postępowaniu zgodna na mediację nie podważała ustalenia co do podjęcia zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej, o czym świadczą zeznania świadków, z których wynika brak postawy koncyliacyjnej ww. skazanego – chęci pojednania się z żoną i ustalenia sposobu wspólnego wychowania dzieci. Znamienne w tym kontekście są przywołane zeznania P. L., w których wskazała ona, że R. P. w rozmowie, która odbyła się ok. 3 tygodnie przed zabójstwem B. P., powiedział jej, że: ma dosyć, że chciałby się dogadać z B. i czasem ma ochotę tak ją mocno «przytulić», że tylko by jej nogi zatrzepotały i byłby spokój raz na zawsze” (s. 53 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*).

W swych rozważaniach Sąd odwoławczy nie odniósł się do opinii biegłej psycholog odnośnie R. P., to jednak dowód ten nie miał istotnego znaczenia w sprawie i w najmniejszym stopniu nie podważał ustaleń faktycznych w sprawie. Wpływu niedoniesienia się przez Sąd Apelacyjny do tego dowodu na treść wydanego wyroku nie wykazał także obrońca R. P. .

Wbrew temu, co podnosi obrońca R. P., w sprawie nie doszło od obrazy art. 434 § 1 k.p.k., albowiem ustalenie, że to nie Ł. B. był autorem jednego z grypsów kierowanych do R. P. nie stanowi ustalenia w zakresie stanu faktycznego na niekorzyść skazanego R. P., lecz jest korektą oceny tego dowodu, w kontekście źródła jego pochodzenia bez wpływu na ustalenia faktyczne.

Oczywiście chybiony jest zarzut obrazy prawa materialnego – art. 18 § 1 k.k., niezależnie od wątpliwego kontekstu jego formułowania tj. wobec pośredniego kwestionowania ustaleń faktycznych. Rozpatrując jednak tę część kasacji jako zarzut alternatywny podkreślić należy, że rola R. P. nie sprowadzała się tylko do podżegania Z. M. do podżegania innej osoby do zabójstwa. R. P., oprócz tego, że był inspiratorem całej akcji przestępczej, realizował takie czynności, które były istotne dla realizacji zaplanowanej zbrodni, tj. przestawił ciągnik z naczepą w

sposób uniemożliwiający obserwację z drogi fragmentu terenu posesji oraz wejścia do domu rodziny P., a ponadto poinformował Z. M. o dogodnym momencie dla dokonania zabójstwa i wyjechał z domu, umożliwiając Ł. B. zabójstwo pokrzywdzonej. Okoliczności te wskazują, że jego rola, choć nie wyczerpywała znamienia czynności wykonawczej przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., była jednak istotna z perspektywy zaplanowanej i zrealizowanej zbrodni, co – w myśl obowiązującej w polskim prawie karnym koncepcji materialno-objektywnej współsprawstwa – było wystarczające dla przypisania R. P. współsprawstwa w dokonaniu zabójstwa B. P..

Odnosząc się do kasacji obrońcy Ł. B. należy stwierdzić, że oczywiście bezzasadny jest zarzut obrazy art. 77 § 2 k.k., sformułowany również w apelacji obrońcy tego skazanego. W tym kontekście zauważyć wypada, że Sąd odwoławczy, odnosząc się do tego zagadnienia w pisemnych motywach wyroku (s. 16-17 uzasadnienia), trafnie wskazał na ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym: „art. 77 § 2 k.k., określając podstawy warunkowego zwolnienia ma na uwadze nie tylko indywidualno-prewencyjne cele kary, lecz również inne nieokreślone w art. 77 § 1 k.k. a wymienione w art. 53 k.k. (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 425/20, LEX nr 3200397; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., II KKN 152/01, LEX nr 51603; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., IV KK 253/13, LEX nr 1428331*). Argumentacja autora kasacji w tym zakresie stanowi w istocie wykazywanie rażącej niewspółmierności kary, niepowiązanej z obrazą prawa, co nie tylko nie przystaje do podstaw kasacji (zob. art. 523 § 1 k.p.k. zd. II), ale jawi się jako próba zdublowania kontroli instancyjnej. Trzeba zresztą zauważyć, że obrońca skazanego wbrew jasnym podstawom kasacji, które powinny być znane pełnomocnikowi profesjonalnemu, formułuje zarzut rażącej niewspółmierności kary, wskazując na obrazę art. 438 pkt 4 k.p.k.

Ewidentnie chybiony jest także zarzut obrazy prawa materialnego – art. 148 § 1 k.k., który w istocie sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych, nie zaś wykazywania wadliwości stanowiska Sądu odwoławczego na płaszczyźnie normatywnej.

Oczywiście chybione są również zarzuty obrazy art. 410 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., skoro Sąd odwoławczy nie zmieniał zasadniczych ustaleń faktycznych sądu *a quo*, lecz jedynie je weryfikował, zaś zmiana dotyczyła kwestii drugorzędnych (zob. s. 23 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Co do celu, w jakim skazany Ł. B. udał się do pokrzywdzonej, Sąd odwoławczy wypowiedział się obszernie na s. 18-19 uzasadnienia. Jeśli zaś chodzi o kwestię rodzaju porozumienia między skazanymi, to zagadnienie to było już omawiane we wcześniejszych rozważaniach, a zatem nie ma potrzeby go w tym miejscu kolejny raz omawiać.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym, że doszło do przeprowadzenia wadliwej kontroli instancyjnej w zakresie weryfikacji ustaleń o zamiarze zabójstwa pokrzywdzonej przez Ł. B. Twierdzenie autora kasacji o braku jakiegokolwiek dowodu jest oczywiście błędne i pomija utrwaloną w orzecznictwie praktykę, zgodnie z którą o wyczerpaniu określonych znamion strony podmiotowej czynu zabronionego można wnioskować na podstawie elementów przedmiotowych danego zdarzenia. Tak też m.in. uczyniły orzekające w sprawie Sądy, w tym sąd odwoławczy, który odniósł się do szczegółowych aspektów zdarzenia, które nie pozostawiały wątpliwości co do zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej, nie zaś co do chęci jedynie jej nastraszenia, przeprowadzenia rozmowy na temat wychowywania dzieci czy działania w obronie przed pokrzywdzoną (zob. s. 17-19 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*).

Nie można też mówić o obrazie art. 60 § 3 k.k., który w niniejszej sprawie słusznie nie miał zastosowania. Jak wskazuje się w orzecznictwie: „wyjaśnienia oskarżonego, by mogły stanowić podstawę do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 k.k., muszą być szczere i pełne, stwarzając jednoznaczne przekonanie o zerwaniu lojalności pomiędzy sprawcami określonego przestępstwa, muszą przedstawiać istotne okoliczności zdarzenia bez ukrywania lub pomniejszania roli własnej lub innego sprawcy (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2020 r., IV KK 642/19, LEX nr 3223611*). „Regulacja zawarta w art. 60 § 3 k.k. przewiduje kwalifikowane warunki dla jej zastosowania. Nie spełnia tego warunku złożenie wyjaśnień, choćby obszernych, które nawet w znacznej części stanowią podstawę ustaleń faktycznych, gdy wyjaśnienia te nie w

całości są prawdziwe, a także gdy wiedza, jaką posiada oskarżony jest udostępniana organom ścigania w zależności od zmieniającej się jego sytuacji procesowej” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., II KK 290/20, LEX nr 3080019*). Tymczasem wyjaśnienia Ł. B. składane w toku procesu nie były konsekwentne, lecz uległy zmianie po konfrontacji ze Z. M. w kierunku umniejszenia własnej odpowiedzialności karnej. Nawet jego relacje procesowe, złożone w dniu 29 czerwca 2019 r., choć częściowo przyczyniły się do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, nie zostały obdarzone przez Sądy orzekające w całości walorem wiarygodności. O zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. nie mogło więc być mowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. i art. 633 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając skazanych w częściach równych.